

## NAUKA JĘZYKA OBCEGO WŚRÓD PTACTWA DOMOWEGO

---

Ptactwo domowe języka obcego uczyć się chciało.

Które z nich jakiego?

Bardzo długo się zastanawiało?

Po chwili kogut oznajmił wszem i wobec.

Ja kogut!

Języka francuskiego będę uczył się,

bo wymawiam świetnie R.

Kiedy pieję co dnia z rana

kukuryku, kukuryku,

każda w tym literka R z dala jest słyszana.

A że wyraźnie R wypowiadam

toteż za frunciskim językiem przepadam,

a więc francuskiego będę uczył się.

Na to kurki pomyślały.

My, języka japońskiego byśmy się uczyć chciały.

Ko, ko, ko,ko,ko, tak ładnie nam wychodzi

Ko, ko, ko, ko, ko.

A więc brak problemu, by po japońsku mówić to,

ko, ko, ko, ko, ko.

Indyk z dala cały rozpromieniony.

Gul, gul, gul, woła!

Już cały jest mocno od tego czerwony,

i tak powiada.

Ja indyk!

Niemieckiego będę uczył się,

bo wymawiam twardo literkę G.

Niemieckiego uczyć się chcę!

Głośno kwa, kwa, kwa.

Kwa.

Słychać z dala

To stado kaczek przy stawie się zjawia.

Lecz jakiego języka uczyć by się chciało?

Jeszcze nie wiedziało?

Dlatego tak głośno się zachowywało.

I długo się wspólnie zastanawiało.

Wreszcie to stadko kaczek sprawę przemyślało!

Że po angielsku by im się dobrze kwakało.

Gąski co gęsiego maszerują

Do swego kroku - język hiszpański dopasują.

Gę, gę, gę,

Gęgać mocno będą

I w rytm języka hiszpańskiego gęgając dalej maszerować będą.

Perliczki bardzo kolorowe

Chórem śpiewając sobie, oświadczyły!

My, we własnym języku będziemy gaworzyły.

A gołębie w gołębniku,

Grochu, grochu, wciąż wołają.

W swym języku rozprawiają.

Nic nie myślą o nauce,  
by swój język jakoś zmienić.  
Grochu, grochu, grochu! Wciąż wołają.  
Swym gołębicim językiem się tylko wychwalają.

Jaki to szum,  
jaki gwar, w tym kurniku?  
Przepióreczki rozmawiają, rozprawiają w nim bez liku.  
Niektóre europejskimi przepiórkami się nazywają,  
myślę że dobrze język esperanto znają.

Tak więc wszystkie ptaki,  
mimo języka swego!  
Chcą się uczyć jeszcze - języka w świecie znanego.  
A gołąbki jak leniuszki niech w swym języku gruchają.  
Bo tak jak wśród ludzi,  
wśród ptaków też leniuszki bywają.  
Niekiedy uczyć się nie chcą,  
chociaż możliwości takie mają.

*Grażyna Schneider*